

GAZETA PORANNA

2 GROSZE

Przedpłata: miesięcznie w Warszawie: 45 mk., na prowincji 50 mk., z zagranicą 65 mk.
Pocztowe konto czekowe Nr. 104.

Redakcja i Administracja: Zgoda № 5. — Ad. tel. red. 273-11
Ekspedycja " " " " 233-74
Rękopisów redakcja nie zwraca. " " " " adm. 23-53

Ogłoszenia: za literę wiersz noutype'u lub jego miejsce przed tekstem mk. 20 przed kłódką lub depozycją m. 35. — reklama m. 10. — za tekstem m. 6. — nekrologi m. 6. — drobne za wiersz 1 m. Duże litery łac. za wyraz, tłusty druk podwójnie, najmniejsze ogłoszenie m. 5.00, poszukiwania pracy podane bezpośrednio w kantarze pisarza 50 kop. za wiersz. — Ogłoszenia przyjęte w redakcji po godzinie 6-oj o 10 proc. drożej. W reklamach ogłoszenia szare, ponad jeden tam o 50 proc. drożej. Ogłoszenia za tekstem umieszczone wśród drobnych m. 10. — za wiersz noutype'u. Administracja nie odpowiada za formalny druk ogłoszeń.

Cena numeru 2 marki

Skrzynka pocztowa № 86.

Filij: Dzika 68, Puławska 10, Wolska 12, Targowa 35

Na mocy uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Akcjonariuszy z dnia 29 stycznia r. b., oraz zezwolenia Ministra Skarbu i Ministra Przemysłu i Handlu

BANK KREDYTOWY W WARSZAWIE.

Mazowiecka 9.

ogłasza **IV emisję akcji sztuk 20.000**
na sumę Mk. 20.000.000

na następujących warunków:

Każdy posiadacz akcji dotychczasowych trzech emisji ma prawo nabycia dwóch akcji IV-oj emisji po kursie Mk. 1250 oraz Mk. 20 kosztów stemplowych od akcji.

Z powyższej ceny emisyjnej Mk. 1270 należy wpłacić Mk. 270 nie później, niż 10-go czerwca r. b., z których Mk. 250 zaliczone zostanie na kapitał zapasowy. Wpłata pozostałych Mk. 1.000 na kapitał zakładowy uskutecznioną być winna do dnia 30 czerwca r. b.

Akcje IV emisji uczestniczące będą w dywidendzie Banku od dnia 1 lipca r. b. Akcjonariusze którzy nie skorzystają z przysługującego im prawa do dnia 10 czerwca, tracą to prawo.

Zapisy na nowe akcje przyjmują:

- W WARSZAWIE, Bank Kredytowy w Warszawie.
- W LUBLINIE, Bank Ziemi Polskiej.
- W POZNANIU, Bank Handlowy w Poznaniu,
- WE LWOWIE, Ziemiński Bank Kredytowy.
- W GDANSKU, Bank Dyskontowy.

KINO „PALACE”



Chmielna 9

2 SERJA
WŁADCZYNI SWIATA



„Historia Maud Gregeards”

MIA MAY

w roli głównej
Dramat w 6-ciu aktach.

Początek I seansu o g. 6-ej w.
II " " " 7.45
III " " " 9.30

2 SERJA
WŁADCZYNI SWIATA

Orkiestra symfoniczna
Warsz. Zw. Muzyków
pod dyr. J. WENTY.

8 kl. Szkoła Realna T. Sadkowskiego

Leszno Nr. 84.

Egzaminy do kl. pierwszej, drugiej, trzeciej, 1, 2, 4 czerwca, do klas wyższych 7, 8, 9 czerwca. Do klasy przygotowawczej przyjmowane są dzieci lat siedmiu bez egzaminu. Zapisy przyjmuje kanclerz szkoły codziennie od godz. 9 do 2 pp.

„ARAB”

JÓZEF PILACIK i S-ka
Warszawa—Praga — Stalowa Nr 15,
telef. 44-75.

Polska Chrześcijańska Fabryka Gilz
Przyjmuje zamówienia po najniższych cenach i wysyła na prowincję gilzy z najlepszej francuskiej bi. ulki.
Uwaga! Dla kooperatyw ustępstwo.

Magazyn Bławatny

K. ANTKOWSKI i S-ka,
Warszawa, Al. Jerozolimskie № 21,
róg Brackiej. 4955

Kino „ORNAN” Makotów, Puławska Nr. 29
Książniczka z Leda NOVA 9734

Zygmunt Wasilewski

Z życia poety romantycznego

Seweryn Gószczyński w Galicji
Nieznane pamiętniki, utwory i listy
z lat 1832—1843

Z ilustracjami

Cena mk. 8

do nabycia w administracji „Gazety Warszawskiej”.

Krwawy Rubikon.

Z wschodu i zachodu kresów Polski dochodzą wieści wskazujące, iż zbliżamy się do przełomowego momentu krwawej rozgrywki, jaką prowadzimy od pierwszego momentu powstania Polski Niepodległej. Wszystko wskazuje, iż zbliżamy się do krwawego Rubikonu, za którym jest nasze „być albo nie być”, sprawa wprost śmierci i życia państwa polskiego.

Jednak w tej brzemiennej godzinie ważą się nie tylko losy nasze, losy Polski.

Cale dzieło wojny europejskiej, traktat wersalski, pokój światowy, walka cywilizacji zachodu z barbarzyństwem wschodu, leżą na tych samych szalach co i nasze sprawy.

Na barkach Polski legło całe brzemie walki z bolszewizmem. Tymczasem, za naszymi plecami, mocarstwa zachodu mogą pozostawać w stosunku do bolszewików w sytuacji „ni mira ni wojny”, ale gdy Polska ustąpiłaby z krwawego szanca wschodu, Europa musi wybierać między wojną a pokojem z bolszewikami.

Przebieg wypadków zaś dowiódł niezbicie, że mocarstwa Zachodu cofnąwszy się od bezpośredniej rozprawy orężnej z bolszewizmem, również nie mają siły i odwagi na zawarcie z nimi pokoju.

Sprawa „wymiany handlowej” z Rosją bolszewicką, o której jeszcze niedawno tak głośno mówiono jako o „cudownym środku” wyjścia z tego błędnego koła w stosunku do bolszewizmu, dzisiaj przycichła, a właściwie stanęła na martwym punkcie, takim samym jak sprawa wojny.

Mozolne rokowania w Kopenhadze ujawniły jasno stanowisko obu stron: Rząd sowiecki otwarcie odmówił dostawy zboża, surowców i t. p. artykułów, które miały przynieść światu „zbawienie gospodarcze.” Bolszewicy przyznają się, że obecnie Rosja nie na wywóz nie posiada i dają tylko mgliste obietnice na nieokreśloną przyszłość. Jednocześnie zupełnie jasno i stanowczo żądają parowozów, wagonów, maszyn i t. d.

Przedstawiciele ententy dobrze rozumieją, że układ taki niesłychanie by wzmocnił Rosję sowiecką, bo otrzymałaby to wszystko, co stanowi jej najsłabszą stronę, nie wzamian nie dając. Ale znów tak samo, jak w sprawie wojny i pokoju, dyplomaci ententy nie mają odwagi na wyciągnięcie logicznych konsekwencji z tej sytuacji, mianowicie, że gdy nie można z przeciwnikiem dojść do pokoju drogą układów, trzeba wznowić z nim wojnę.

Od tych nieuchronnych konsekwencji ratuje ich Polska, oddzielająca wałem bagnetów resztę Europy.

Europa chce czy niechcąc, musi dążyć do tego, by ten wał był najsilniejszy, bo jest on jednocześnie żelazną ścianą bezpieczeństwa między Rosją sowiecką a Niemcami. Połączenie się tych dwóch wrogów koalicji, sprowadziłoby dla niej ciężką i już nieuchronną walkę.

Świetne zwycięstwa polskiego oręża na Ukrainie zachwiały całemu istnieniu bolszewizmu. Zmobilizował więc on wszystkie siły, poruszył wszystkie sprężyny w całym świecie aby bronić swego istnienia.

Europa podziwia naszą siłę militarną i bezczynnie przygląda się krwawym zapasom jak i wrogim machinacjom, prowadzonym przeciw Polsce przez czerwoną i czarną międzynarodówkę całego świata.

Zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy skazani na własne siły i nie lekamy się tego. Naród polski może ufać żołnierzowi polskiemu bo dowiódł on już tego.

Chodzi tylko o dwie rzeczy: Patriotyzm gorący i ściśle zespolenie społeczeństwa z armią polską, które wskrzesiły najświetniejsze tradycje oręża polskiego, muszą trwać nade wszystko ze zdwojoną siłą bo jest to niezłomną gwarancją naszego zwycięstwa.

Z tej strony więc z ufnością i spokojem oczekujemy bliskiego już bezwzględnie rozstrzygnięcia się losów na wschodzie.

Natomiast niepokój prawdziwy wzbudza rozwój wypadków na zachodzie i północy, na ziemiach plebiscytowych.

Nikt już dzisiaj niema złudzeń, że wszystkie hasła o „woli ludności” które mi uzasadniono nieprzyznanie ziem tych od razu Polsce, stały się pustym frazesem, a cała akcja plebiscytowa przeobraziła się w walkę Niemiec i Czech o utrzymanie tych ziem, właśnie wbrew woli ludności.

Ostatnie wieści z Cieszyńskiego i Śląska Górnego wskazują jednak, że dalsze trwanie tej fałszywej sytuacji jest niemożliwe. Bezradność i bezczynność komisji koalicyjnych, zarządzających obszarami plebiscytowymi, wreszcie pewna „polityka” przedstawicieli Anglii i Włoch, za-

miast do plebiscytu, doprowadziła do nieuchronnej wojny domowej.

Anarchja, gwałty i zupełna utrata wiary w możliwość przeprowadzenia plebiscytu, doprowadziły ludność polską do stanu ostatecznej desperacji. Krwawe prowakacje Czechów na Śląsku Cieszyńskim, doprowadzić mogą do krwawej walki która grozi rozpaleniem się w środku Europy nowego pożaru, wprost nieobliczalnego w skutkach.

Rząd polski dotychczas pochłonięty walką na wschodzie wykazywał zbyt wiele lojalności i cierpliwości w stosunku do spraw plebiscytowych. Ostatnie jednak wypadki zmuszą go, nawet wbrew woli do wyjścia z dotychczasowej bierności.

A zbiega się to bez wątpienia nie bez planu, z momentem najgorętszych walk na wschodzie.

Muszą to sobie uświadomić rządy ententy, zrozumieć, że Polskę, prowadzącą śmiertelną walkę na Wschodzie, nie mogą narażać na Zachodzie na nowe wojny.

Jeżeli będziemy zmuszeni orężem rozstrzygać zatargi, które polityka koalicji stworzyła i rozwiązać nie może, czy nie chce, sprowadzi to kryzys, zagrażający zachwianiem wszystkich podstaw obecnych stosunków w centrum Europy.

Złajemy sobie najzupełniej sprawę z powagi sytuacji i ze spokojem kroczymy ku Rubikonowi, za którym leży nasze „być albo nie być”. Chcielibyśmy tylko aby zrozumieli to i ci, którym losy nasze nie są i nie mogą być obojętne, bo i własne ich sprawy są z naszymi nierozdzielnie związane.

Krwawy plebiscyt.

Na Śląsku Cieszyńskim Czesi rozpoczęli walki orężne.

FRYSZTADT 26.5 (PAT) Toj nocny bojówki czeskie w Dąbrowie rozpoczęły o 10-ej ostrzeliwanie Karwiny. W bojówkach czeskich znaczny udział brała żandarmerja czeska. Ostrzeliwanie trwało całą noc i ustało nad ranem. Następnie rozpoczęło się o godz. 10 i trwało do 12 w południe. Wskutek strzałów czeskich zostało zabitych 3-ch robotników Polaków, a mianowicie Mołdzyk, Józef Wędzel i Papek, górniczy szybu Jana w Karwinie. Bojówki czeskie zajęły do Dąbrowy automobilami.

KRAKÓW, 26.5 (tel. wł.).—Korespondent Il. K. Codz. donosi następujące szczegóły napadu zbrojnego, zorganizowanego przez Czechów na Karwinę.

Atak rozpoczęli Czesi tyraljerka, do której należeli żandarmi czescy, żołnierze regularnej armji i legionarze oraz sokoli czescy. Tyraljerka ostrzeliwała do świtu Sosiniec i Dziecinorowice, o g. 4 rano rozpoczęto gęsty ogień. Górniców w Karwinie trzymali się dzielnie.

Następnie czesi przeniesli się na

Pagórki Dąbrowskie i rozpoczęli regularne ostrzeliwanie rzeki Olzy, w kierunku wsi Kąkolno. W Frysztadzie do godz. 2 po południu dochodził huk wystrzałów karabinowych i granatów ręcznych.

Na czele Czechów stoi podobno leśniczy Pollack i żandarm Dehmal z Tarkowa, który miał polezc w walce.

Protest pism polskich.

CIESZYN, 26.V (PAT). — Dzisiaj pisma śląskie nie wyszły na znak protestu przeciw zaprowadzeniu cenzury prowencyjnej. Wszystkie pisma cieszyńskie wydały odezwy do ludności, w których tłumaczą swój krok i zapowiadają, że nie poddadzą się cenzurze, choćby to miało pociągnąć za sobą zawieszenie pism.

Nadto zapowiadają, że w razie niemożności wydawania pism drogą legalną, będą zmuszone postarać się o kontakt z czytelnikami na drodze nielegalnej, gdyż nie chcą pozostawić społeczeństwa polskiego na Śląsku w tak ważnej chwili bez polskiego słowa drukowanego.

Krwawe walki na froncie północnym.

Odciecie oddziałów bolszewickich nad Berezyną.

Od sztabu generalnego, 26 maja.

Na południe od Dżwiny nieprzyjacieli rzucając nowe rezerwy, odnowił zacięte ataki w kierunku toru kolejowego Głębokie—Budstaw.

Walka na tym odcinku trwa.

Na południe od Borysowa znaczne siły bolszewickie zdołały przekroczyć Berezynę.

Oddziały nasze koncentrycznym atakiem przobili się powrotnie do Berezyny, odcinając nieprzyjacielowi odwrót. Wzięto kilkuset jeń-

ców i kilkanaście karabinów maszynowych.

Rozbitki nieprzyjaciela kryją się w popłochu w lasach za naszym frontem.

Na froncie ukraińskim oddziały nasze na przedpolu przyczółka mostowego w Kijowie zajęły w wypadach Krasnówkę i Trebuchowo.

Koło Ryszczewa nad Dnieprem zręcznym manewrem rozbito oddział bolszewicki, biorąc 40 jeńców.

Zastęp. Szefa Sztabu Generalnego

(—) Kułński gen.-podpor.

Przymierze Czechów z bolszewikami przeciw Polsce (?)

Czesi gromadzą wojska na Rusi Podkarpackiej.

KRAKÓW 26.5 (Tel. wł.). Korespondent „Głosu Narodu” z Cieszyna donosi: Cały ruch kolejowy w Czechach został oddany na potrzeby

wojsk. Wojskowe władze czeskie grupują na południowych stokach Karpat dywizje czeskie postawione na stopie wojennej. Przygotowania to

wskazują wyraźnie na przygotowywanie akcji wrogiej przeciw Polsce.

Grupowania wojsk na Rusi Podkarpackiej wskazuje na kierunek inwazji czeskiej i pozwala przypuszczać, że istnieje tajna umowa czesko-sowiecka dotycząca wspólnych operacji wojennych przeciw Polsce.

Kto rządzi w Moskwie?

Zapytanie do rządu sowieków

Poznańska stacja radiotelegraficzna przyjęła depeszę iskrową datowaną d. 25 b. m. z Kenigsusterhausen do Moskwy, w której berliński korespondent „Chicago Tribune” Lloyd Tabbons zwraca się do komisarza spraw zagranicznych z zapytaniem czy prawdziwą jest rozpowszechniana w Ameryce i w in. krajach pogłoska, jakoby rząd Lenina został obalony; kto stoi obecnie na czele rządu i jaki jest stosunek generała Brusilowa do rządu sowieków? W drugiej depeszy, skierowanej bezpośrednio do gen. Brusilowa, p. Tabbons zapytuje, czy prawdą jest, że objął naczelne dowództwo nad armją sowiecką?

Dotychczas odpowiedź na te ciekawe pytania jeszcze nie nadeszła. Jednak nie ulęga wątpliwości, że chociaż rząd sowiecki faktycznie wszystkie swoje nadzieje i losy Rosji złożył w ręce popularnego generała carskiego Brusilowa, nie przyznał się otwarcie do tego.

W sprawie ziem wschodnich.

Naczelna Rada Ludowa Ziemi Grodzieńskiej i Nowogródzkiej oraz Rady Polskie Ziemi Białoruskiej i Inflant nadeszły nam deklarację następującą:

W chwili, gdy zwycięskie wojska nasze, wyzwalają z pod jarzma moskiewsko-bolszewickiego ziemie Rzeczypospolitej Polskiej, zbliżają się ku ich wschodnim granicom, Rady Polskie Ziemi Białoruskiej i Inflant oraz Naczelna Rada Ludowa Ziemi Grodzieńskiej i Nowogródzkiej wobec braku w społeczeństwie polskiemu jedności w kwestji rozwiązania zagadnienia Ziemi Wschodnich, uważają, że obowiązkiem ich, jako przedstawicielstwa najszerzych mas ludności polskiej, zamieszkującej kresy północno-wschodnie, jest poinformowanie całego polskiego społeczeństwa o życzeniach i dążeniach ludności polskiej zamieszkującej te ziemie, tembardziej, że sposób rozwiązania problemu wschodniego ziem tych bezpośrednio dotyczy.

Pomni olbrzymich ofiar krwi przelanej we wszystkich powstaniach narodu polskiego przez kresową ludność polską, pomni męczarni, katortgi, Sybiru i więzień, pomni przesładowań wiary i języka, kasaty kościołów i szkół polskich, szeregu barbarzyńskich ukazów murawjowskich, zdążających do wypłeniczenia z ziem naszych ducha, mienia i życia polskiego tych najdroższych skarbów narodowych, które na kresach naszych za cenę największych ofiar pielęgnowały w latach niewoli poprzedzające nas pokolenia, świadom obowiązków, które na nas ofiary tych pokoleń włożyły, oświadczamy, że uważamy za niedopuszczalne, by choć jedna pięćdziesiątka tej, przestąpiętej krwi i łzami polskimi mogła pozostać nadal w ręku moskiewskim i dlatego żądamy, by północno-wschodnie kresy Rzeczypospolitej do granicy 1771 r. przywrócone zostały.

Rozumiejąc, że wprowadzenie w czyn tego wielkiego dzieła obok ogromnych ofiar ponoszonych przez bohaterską armję naszą wymaga nade wszystko rozważnego postępowania Rządu Rzeczypospolitej i wszechstronnego uwzględnienia warunków jakie na ziemiach kresowych stworzyły długie lata niewoli, a zwłaszcza ostatecznie lata wojny i bolszewickiego

najazdu, uważamy, że na całym obszarze ziem położonych między Bugiem a wschodnią granicą Rzeczypospolitej przed 1772 r. nie dądzą się zastosować jednakowe sposoby zlania się tych ziem z macierzą polską. Gdy więc ludność zachodniej polaci w granicach, sięgających mniej więcej do dawnych okopów niemieckich domaga się niezwłocznego połączenia jej z Polską i wyjścia z obecnego stanu prowizorium przez wprowadzenie przedstawicieli tych ziem do Sejmu Ustawodawczego Rzplitej z pozostawieniem pewnej chwilowej odrębności administracyjnej do chwili ostatecznego wyrównania stosunków ekonomicznych z resztą ziem polskich, ziemie leżące na wschód, obejmujące Miśszczyznę, Mohylewską i Witebszczyznę, muszą przez czas pewien, korzystając z umiejętności rządów władz polskich, być stopniowo przygotowywane do zlania się z Polską w przyszłości jako jednostka administrowana na zasadach autonomii uwzględniającej na równi z interesami państwa polskiego odrębności narodowe szerokich mas miejscowej ludności białoruskiej.

Składając powyższe oświadczenie, Rady Narodowe Polskie wyrażają przekonanie, że Sejm i Rząd Rzeczypospolitej zechcą uwzględnić wyżej wyłożone dążenia i życzenia polskiej ludności kresów wschodnich.

Rady Polskie Ziemi Białoruskich i Infant.

Naczelna Rada Ludowa Ziemi Grodzieńskiej i Nowogródzkiej.

Bitwa nad Marną.

Konferencja gen. Belin'a.

Wśród oklasków w otoczeniu marszałka Sejmu, Romana D nowskiego, prezesa Rady miejskiej p. Ignacego Balińskiego, posła Jabłonowskiego i innych wybitnych jednostek wszedł gen. Belin na estradę Filharmonji. Czciwego gościa powitały gromkie oklaski—poczem prezes Rady miejskiej przemówił w języku francuskim do bohatera, który przybył do Warszawy, by opowiedzieć dzieje wielkich bitew—dzieje wyzwolenia Polski.

Odpowiedzią na powitalne przemówienie Ignacego Balińskiego, były oklaski licznie zebranych na sali przedstawicieli kolonii francuskiej i cała konferencja, którą gen. Belin zakończył temi słowami: „Wartość duchowa narodu francuskiego, jego niezliczone ofiary otworzyły drzwi Polsce do wolności”.

Pisząc niniejsze sprawozdanie po zwolę sobie zmienić cokolwiek porządek i powtórzyć na początku słowa prelegenta wypowiedziane na końcu konferencji.

Generał niemiecki von Kluck, zaznaczył prelegent w jednej ze swoich mów do Wilhelma — powiedział: „Wszystkiego oczekiwaliśmy, wszystkiego się spodziewaliśmy—nigdy jednakże tego bezprzykładnego męstwa i patriotyzmu, który wykazuje żołnierz francuski.”

Ta to pochwała wojsk francuskich przez wodza niemieckiego mówi więcej niż wszystkie wyrazy uznania francuzów dla własnych bohaterów.

Jżeli Niemcy z kronprinzem, Wilhelmem i Kluck'em przerachowali się co do wartości francuskich „fałtascików”, przerachowali się również co do wartości swego sztabu generalnego.

Taktyka niemiecka okazała się dotychczas dobrą — póki nie została przez sztab główny francuski przejęta.

Dowodem nadto optymistycznych spojrzeń we własne wartości był szereg faktów, poczynając od bitwy nad Marną, wykazujący przewagę sztabu generalnego francuskiego nad niemieckim.

Wczorajsza konferencja gen. Belina nie była podobną, nie przypominała nam poprzednich konferencji, w których krasomówstwo prelegentów porywało.

Gen. Belin jest suchy, zimny, a nadewszystko tak zwięzły i jasny.

jak zwięzłymi i jasnymi muszą być rozkazy wodzów.

Opowiadając kolejno dzieje wojny od sierpnia 1914 r. aż do sławnej bitwy nad Marną, gen. Belin wprowadził nas w świat, gdzie wszelkie uczucie zamarło pod pokryciem wiedzy ściślej, odmiennej, gdzie całe obszary odpowiedzialności legły na człowieka, który, zdaje się, pozornie zapomniał lękać się, smuć i radować.

Surowa maska twarzy pomocnika Joffre'a w chwilach opowiadania o niebezpieczeństwach, grozących bytowi Francji, o radościach z potężnych zwycięstw, o cudach waleczności francuskiego żołnierza nie zdradziła ani razu tych uczuć, które przecież tkwią w sercu wielkiego Francuza, który dał tych uczuć dowody.

Oto wczoraj słuchacze mieli sposobność widzieć człowieka, który tak niedawno jeszcze przy boku generalissimusa Foch'a wspólnie z nim kierował losami świata, który przeżył ten bezmiar grozy, lecz się nie ugiął, nie drgnął, jak się nie ugięli ci wszyscy, którzy wierzyli w potęgę ducha.

O ile poprzedni konferencjerzy, których słyszeliśmy w Warszawie, wstrząsnęli naszem sercami, wyciskali łzy z oczu słuchających kobiet, gen. Belin nas zadziwił i utrwalił wiarę w niepokonany geniusz francuski.

WYCINANKI.

(ś. p. Czesławowi Sobolewskiemu).

Uczciwej sprawy żołnierza gorliwy—
Nie dla znaczenia ani dla pożywy!

Gdyż szedłeś cichym a ofiarnym szlakiem—
Polak z „Polakiem...”

Nie w allegorii żołnierzem cię mienię—
Bowiem żywota nie miałeś w cenie—
Gdyż błętno, gdzie ci, wolontierzu, miły!

Kule groziły!

Mówiła, że kogo Pan Bóg kocha siła—
Tym cięższe temu krzyżyki nasyła...

Bogu miłego tedy pamięć sławię—
Ciebie Czesławie.

Jak godne miejsce przy anielskim chlebie—
Było waszności przeznaczone w Niebie—
Gdyś iśś kazano przed Majestat Boski—
Przez ból ojcowski...

Gdy tam stanęłeś w szare regimenty—
Niechże z krainy tak dla ciebie świętej,
Ten głos cię dojdzie powinnej estymy:
—Nie zapomnimy!

Mir.

MIGAWKI ŻYDOWSKIE.

Wyrównanie sił.

Żydzi za czasów rosyjskich narzekali na ograniczenia szkolne. Jednakże i wtedy w Warszawie w szkołach średnich i wyższych wolno było przyjmować 15 proc. żydów, czyli więcej, niż im się należy proporcjonalnie. Naprawdę zaś bywało 20 proc. i więcej, bo po nad normę przyjmowano dzieci żydów oddających usługi roslanom za pomocą szpiegostwa, roboty antypolskiej i t. p.

Obecnie w naszych szkołach żydów jest o wiele więcej, niż im się należy proporcjonalnie. I dlatego, nie mogąc stosować ograniczeń, ministerjum oświaty ma obowiązek pamiętać, że w ten sposób społeczeństwo polsko-chrześcijańskie jest krzywdzone, bo nie otrzymuje tyle oświaty, ile mu się sprawiedliwie należy. W imię więc wyrównania sił i niepozwolenia na uposzczenie polaków, ministerjum to musi specjalnie zabiegać o to, aby wszelkimi siłami pomnożyć liczbę chrześcian w szkołach conajmniej do słusznej normy. Ministerjum polskie nie może ani chwili zaznać spokoju, gdy w jego dziedzinie krzywdą są dzieje Polaków.

Także obowiązek ciąży na ministerjum pracy i opieki społecznej. Musi ono kontrolować wpływy zagraniczne, liczyć sumy nadchodzące stamtąd na „bezprocentowe” pożyczki dla żydów, na narzędzia i maszyny, na surowce i t. d., i natychmiast wyznaczyć sumę proporcjonalnie pomnożoną, specjalnie dla chrześcian. Inaczej bowiem bierność ministerjum pozwala żydom brać górę w handlu, rzemiosłach itd. Nie wolno takich rzeczy lekceważyć.

Natomiast byłibyśmy przeciwni wyrównaniu sił pod jednym względem. Piśmiennictwo polskie nie ma, przynajmniej jawnych, gazet ściśle komunistyczno-bolszewickich. Ale żydzi je mają jawnie. Otóż żydzeniem żydów byłoby zapewne tutaj wyrównanie sił w ten sposób, żeby rząd wydawał polskie pisma komunistyczne. I będzie tak, gdy tylko marszałkiem Sejmu zostanie Szyja Thon.

Oto.

Wróg u bram miasta — wołano w Rzymie w chwilach groźnych. I wtedy jednoczył się cały naród w wysiłkach, ustawały walki i wasnie—a nadewszystko górowała myśl: Dobro Rzeczypospolitej niechaj będzie najwyższym prawem.

I my dzisiaj jesteśmy w tem samym położeniu. Młode nasze państwo staje do zapasów z potęgą niemiecką i zachłannością czeską na terenach plebisycytowych. Musimy nie orężem, nie krwią synów, a zbiorowym wysiłkiem całego narodu i tam i tu w kraju walkę wygrać.

Niechaj dla nas najwyższym prawem będzie dobro Rzeczypospolitej. W imię jego niech ustana spory, a miejsce ich niech zajmie zbiorowy wysiłek, olbrzymia ofiarność na cele plebisytu.

Chwila plebisytu bliska — spieszymy Ofiary przyjmujemy:

1. Biuro Komitetu Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzeczypospolitą Polską, Krakowskie - Przedmieście Nr 60. Tel. 86-46.

2. Bank Związku Spółek Zarobkowych, Jasna 1, rachunek własny E. 486.

3. Polska Kasa Krajowa, rachunek własny 392.

4. Poczтовая Kasa Oszczędności, rachunek własny 1042. 14503

KRONIKA.

Dziś: Bedy W.
Jutro: Augustyna.

Wschód słońca o g. 3.55, zachód o g. 7.59
Długość dnia g. 16.09

Notatnik. Dziś o g. 8 w. w Stow. Techników (Czackiego 5) odczyt red. A. Niemojewskiego, o g. 10 ranó w sali zboru ewangelickiego (Kredytowa 2) nadzwyczajne walne zgromadzenie w sprawie szkolnictwa średniego, o g. 7 i pół w. u Handlowców (Sienna 16) przedstawienie na żołnierza polskiego, o g. 7-ej w. w Tow. Hygienicznem (Karowa 31) wlec Stow. obrony wierzycieli hipotecznych, o g. 7 i pół w. w sali konferencyjnej kolegium ewangel. (Kredytowa Nr 2) odczyt o znaczeniu protestantyzmu w Polsce, o g. 12 w pol. poświęcenie Banku Komunalnego (Królewska 23).

== NA DOBIE. ==

(fig.) W „Głosie Polskim” z dn. 23 b. m. wychodzącym w Łodzi, który właściwie jest tylko „trochę” polski, więcej zaś „neutralny”, znajdujemy takie ogłoszenia:

„Wdówka, która nieoddzianinowo złożyła w redakcji liścik, zechce w niedzielę lub poniedziałek być pod wskazanym przez nią adresem. Zechce mieć przypiętą konwalję”.

A oto drugie: „Łodzianka zechce łaskawie być, mając wskazane znamiona odzieży i t. d.”.

Co to znaczy? Czyż „Głos Polski” niezdaje sobie sprawy z tego — jaką na się, w przytoczonych dwóch wypadkach, wziął rolę?..

Dotychczas podobne „kwiatki” ogłoszeniowe spotykaliśmy tylko w piśmie niemieckim. Prasa polska brzydziła się kuplerstwem, inne bowiem, niż w Niemczech panują tam obyczaje. Dlatego też w granicach Rzeczypospolitej Polskiej radzimy stosować się do tego — co w Polsce jest i było przez prasę naszą przyjęte, bez innowacji!

== Polski Biały Krzyż. ==

Rada ministrów poleciła stworzyć Komitet pomocy dla pokrzywdzonych przez wojnę mieszkańców Kijowa. Polski Biały Krzyż przyjmuje w pracy Komitetu wydatny udział, wysyła bowiem wagon żywności dla zorganizowania wspólnej jadłodajni oraz tworzy własny punkt rozdzielczy ubrań, bielizny, obuwia w Kijowie z własnym personelem administracyjnym. Delegatem do Komitetu z ramienia P. B. K. jest p. T. Madeyski.

== Akcja P.K.P.D. na Ukrainie ==

Państwowy Komitet Pomocy Dzieciom rozpoczął akcję dożywiania na Ukrainie, uwzględniając przedewszystkiem miasta, prawie całkowicie pozbawione żywności. Sytuację utrudnia sprawa waluty: 6 rodzajów monet ma wartość obiegową, ale kupić coś można tylko za polskie marki i carskie ruble, przyczem chłopi przyjmują tylko te ostatnie. W Zytomierzu i Kijowie przytulki

dla sierot i szpitale pozbawione są całkowicie żywności. To też P.K.P.D. zajął się przedewszystkiem akcją dokarmiania w tych miastach, wysyłając tam znaczne transporty żywności. Do Zytomierza na miesiąc czerwiec wysłano żywności dla 6.000 dzieci, do Kijowa—dla 12.000. W Zytomierzu uruchomiono już 10 kuchni dla dzieci.

== Kwesta na flotę polską. ==

Liga Żeglugi Polskiej urządza w czerwcu zbiórkę na flotę polską, a w tradycyjny dzień Świętojański wielką uroczystość na Powislu, na którą się złożą: wianki, odczyty, zabawy na bulwarach, kosze szczęścia, i wiele innych atrakcji. W tym celu Komitet wykonawczy urzędująca dziś, o g. 7 wieczorem, w lokalu Ligi Żeglugi Polskiej, Marszałkowska 63, zebranie przedstawicieli różnych organizacji społecznych dla omówienia podziału pracy.

== Wiec kupców. ==

Jutro o godz. 8 wiecz. w sali T-wa Hygienicznego przy ul. Karowej Nr. 31 Stowarzyszenie Kupców polskich zwołuje wiec ogółu kupców i handlujących celem omówienia sprawy Pożyczki Odrodzenia. Będzie przeprowadzał p. Rybarski wiceminister skarbu; ponadto wybitni mówcy kupcy i ekonomiści zabrają głos, wyjaśniając korzyści, wpływające dla nabywców pożyczek, oraz obowiązki społeczny ciążący na kupcu—dobrym Polaku—poparcia tej sprawy. Wejście na wiec będzie bezpłatne. Pożądan jest najliczniejsze przybycie wszystkich kupców i handlujących.

Zrzeszenie kupców-delegatów przy Tow. „Rozwój” prosi swych członków o liczne przybycie.

== Pożyczka Państwowa w gimnazjum im. Staszica. ==

Śladem Rady Pedagogicznej państwowego gimnazjum im. Staszica w Warszawie, która w poczuciu obywatelskiem zrealizowała 1-szą subskrypcję Długoterminowej Pożyczki Państwowej na sumę 6,200 mk., posła również i młodzież. Droga bowiem konkursu wśród klas poszczególnych osiągnięto wyniki następujące: klasa VI—12,000 mk., kl. VII—6,100 mk., kl. V—5,500 mk., kl. II—3,100 mk., kl. IV—2,500 mk., kl. I—2,100 mk., kl. III—2,000 mk., kl. wstępna—1,500 mk. A jeśli wziąć pod uwagę, że i woźni wspomnianego gimnazjum nie pozostali w tyle, deklarując 4,000 mk., suma wówczas ogólna po d. 26 maja r. b. wyniosła 45,000 mk. Wobec czego podobny sposób agitacji szkolnej w nabyciu Pożyczki Państwowej oby znalazł naśladowców jak najliczniejszych!

== Godne naśladowania! ==

Personel więzienny z ul. Długiej zadeklarował na pożyczkę Odrodzenia 11,000 mk. Podkreślić należy, iż w subskrypcji wzięli udział i dozorca więzienia, którzy mimo skromnego wynagrodzenia, stanęli do apelu co do jednego na pierwsze wezwanie naczelnika p. Rakowskiego. Należy przypuszczać, że śladem ich pójdzie personel więzienny w całym kraju.

== 2 życia towarzyskiego. ==

Wczoraj gościnne salony ordynata Edwarda hr. Krasińskiego zgromadziły liczny zastęp gości ze sfer towarzyskich Warszawy, którzy zebrali się, celem powitania okrytej chwałą, przedstawiciela sławnej armji francuskiej gen. Belina. Na raucie obecny był marszałek Sejmu W. Trampczyński, posłowie W. Jabłonowski i H. Radziszewski, ministrowie: Leśniewski, Patek i Hebdzyński; pierwszy delegat na Konferencję Pokojową Roman D nowski; przedstawiciele stolicy: P. Drzewiecki i I. Baliński, przedstawiciele wojska polskiego, inspektor piechoty gen. Osłowski, dowódca okręgu gen. warsz. gen. Trzaska-Durski, zastępca szefa sztabu gen. Malczewski, gen. Niesiołowski, gen. Jacyna, admirał Porębski, komendant miasta pułk. Zawadzki i inni.

Z przedstawicieli państw zagranicznych obecni byli: poseł francuski Panafieu i poseł włoski Tomasini, generałowie: Henrys, Durand, Vonillement, Romei, pułkownicy: de Lalin, Nicolas, Stabile i in. Obecni byli również: prezes Tow. Kred.

Ziemskiego K. Glinka, mec. Ant. Osuchowski, Antoni Żwan, Adam hr. Zamoyski oraz liczni przedstawiciele literatury, prasy i publicystyki.

Podczas przyjęcia R. Dmowski wznosił krótki toast w ręce generała Belin'a na cześć armii francuskiej, gen. Belin zaś — na cześć Polski.

— Hallerocyzy w Ameryce.

Filija warszawska Wydziału Narodowego otrzymała wiadomości, że żołnierze armii gen. Hallera, wracający do domu statkiem „Antigena” przez Gdańsk, przybyli do portu w Nowym Jorku. Jak donosi prezydent organizacji, p. J. Smulski, chłopcy byli spotykani przez rodziców, przyjaciół i znajomych. Wszyscy zostali przewiezieni do Camp Dix w New Jersey, dobrze urządzonego obozu, którego baraki rząd amerykański zaopatrzył we wszystko potrzebne na ich przyjęcie. Każdy żołnierz otrzymał tam komplet nowego ubrania i po odpoczynku, zaopatrzony w pewną sumę pieniędzy i bilet kolejowy, poczem został przesłany do domu.

— W sprawie strat, wyrządzonych przez okupację niemiecką.

Naczelny Komitet Konfederacji Polskiej, podejmując inicjatywę wyegzekwowania w imieniu pokrzywdzonych należnych od okupantów odszkodowań, wzywa organizacje społeczne do wysłania delegatów, na mającą się odbyć w omawianej sprawie naradę d. 31 b. m. o g. 8 i pół wieczorem w lokalu Naczelnego Komitetu — Kredytowa 5. Stowarzyszenia, które wezmą czynny udział w wyegzekwowaniu odszkodowań, uzyskują prawo do części wyegzekwowanej sumy stosownie do włożonej pracy, która będzie polegać na zbieraniu przez pełnomocników stowarzyszenia deklaracji od poszczególnych mieszkańców o poniesionych przez nich stratach.

— Komitet giełdowy warszawski.

Na konstytuującym posiedzeniu Komitetu giełdowego odbytem w dniu 25 b. m. wybrano na prezesa p. K. Natansoną, na wiceprezesów pp. St. G. Bruna, St. Karpińskiego i St. ks. Lubomirskiego, na skarbnika p. J. Meyera i na gospodarza lokalu p. J. barona Lessera.

— Różowa primulka.

Dzisiaj odbędzie się sprzedaż „różowej primulki”, na rzecz T-wa Kolonji letnich dla kobiet pracujących, wznowiając działalność swoją po pięciu latach przerwy, wywołanej skutkiem zburzenia w pierwszym roku wojny własnej siedziby Kolonji, Maryninka pod Brwinowem. Dwie odbudowane staraniem Zarządu wille w Maryninku, zapewnią w ciągu trzech miesięcy letnich wypoczynek 150 strudzonym i wyczerpanym twardejmi warunkami życia obecnego kobietom. „Różowa primulka” znajdzie niewątpliwie poparcie wśród szerokich mas społeczeństwa naszego.

— Hojna ofiara.

Znany filantrop p. Baytel ofiarował 1.000 mk na rzecz Wydziału ofiar „Gazety Porannej” za co przesyłamy mu serdeczne „Bóg zapłać”.

Informacje.

× **Nowe urzędy skarbowe i podatkowe.** Zamiast istniejącego obecnie Urzędu skarbowego podatków i opłat skarbowych na okrąg m. Warszawy tworzy ministerjum skarbu z dniem 1 czerwca 1920 r. dla obszaru m. Warszawy 5 urzędów skarbowych podatków i opłat skarbowych. Urząd 1-azy będzie załatwiał sprawy podatkowe w obrębie I, II, X i XII-go komisariatu policyjnego tudzież sprawy opłat stemplowych i spadkowych dla całego obszaru miasta Warszawy, pozostałe zaś urzędy będą załatwiała tylko sprawy podatkowe, a to urząd II-gi w obrębie III, IV, V i XXVI-go, urząd III-ci w obrębie VI, VII, VIII, XIX, XXII i XXIII-go, urząd IX-tv w obrębie IX, XI, XIII, XVI, XXI-go, w końcu urząd V-ty w obrębie XIV, XV, XVII, XVIII, XXIV i XXV-go komisariatu policyjnego.

Urzędy te będą pomieszczone czasowo razem w dotychczasowym budynku na Nalewkach Nr 2 (Długa Nr 50). Ministerstwo skarbu jednak, zdając sobie dokładnie sprawę z tego, że Urzędy te powinny być w interesie ludności pomieszczone w tych częściach miasta, dla których zostały utworzone, dołożą wszelkich starań, aby usunąć trudności, z jakimi połączone jest wyszukanie odpowiednich lokali i przenieść Urzędy w jak najkrótszym czasie do właściwych miejsc.

W związku z oznaczoną wyżej organizacją Urzędów zamierza Min. Skarbu utworzyć w najbliższym czasie 3 kasy skarbowe dla miasta Warszawy. Rozmieszczanie kas skarbowych będzie podane do wiadomości po wyszukaniu odpowiednich lokali.

× **Krzyże wojskowe dla Polaków z Ameryki.** Wszyscy oficerowie, podoficerowie i szeregowi, zaciągnięci w Ameryce do wojska polskiego, obecnie zdemobilizowani, mają w myśl dekretu Naczelnego Wodza prawo na otrzymanie krzyża pamiątkowego i dyplomu. Zdemobilizowani wyjeżdżający transportami do Ameryki otrzymują krzyże z urzędu — pozostający w kraju w nmi wniesie podania do oddziału I-go Sz. M. S. Wojsk. Do podania o krzyż pamiątkowy należy dołączyć dokumenty stwierdzające, że dany wojskowy zaciągnięty został do W. P. w Ameryce. Dyplom i krzyż pamiątkowy wydaje oddział I-go Sz. M. S. Wojsk, Sekcja Mobilizacyjna, Wydział Wioenny.

× **Z Kola Mieszczanek.** Odbyła się „herbatka” na zakończenie pracy zimowej. Cały dochód w sumie 1.223 mk. przeznaczony został na plebiscyt na Górnym Śląsku. Jednocześnie zaczął Kola Mieszczanek zawiadania swych członków, iż zebrania dyskusyjne zostały przerwane na okres wakacyjny.

× **Konkurs.** Centrala urzędu walki z lichwą i spekulacją poszukuje pracownika obnażającego ze służb prasowa, a zarazem zajmującego się kwestjami ekonomicznymi. Wynagrodzenie według umowy. Podania należy kierować na ręce Szefa Urzędu.

Wypadki.

Zderzenie aeroplanu z samochodem. Wczoraj rano w Alei Trzebiego Maja na wiadukt mostu ks. Poniatowskiego opuścił się aeroplan włoski, gdzie miał być odfotografowany. Gdy aeroplan był niemal przy ziemi nadjechał samochód wojskowy, który, uderzywszy w przed aeroplanu, poważnie uszkodził go, na której umieszczone są kola. Wezwani mechanicy z lotniska w Mokotowie naprawili częściowo uszkodzony aeroplan, który po południu przewieziono na lotnisko. Wypadku z ludźmi nie było.

Skonfiskowanie 48 worków maki. Policja zatrzymała wóz z 48 workami maki pszennej amerykańskiej wagi około 5000 kg. przewożonej za fałszywą przepustką z Warszawy do Zakroczymia. Makę przesłano do dyspozycji urzędu walki z lichwą i spekulacją.

Teatr i muzyka.

T. Wielki. Dzisiaj „Tosca”.
T. Rozmaitości (Ogród Saski). Dzisiaj „Kolombina”.
T. Reduta. Dzisiaj i jutro „Papierowy kochanek”. (w 2-iej obsadzie).
T. Polski. Dzisiaj i jutro „Wachlarz lady Windermere”.
T. Maty. Dzisiaj „Głupi Jakób” jutro „Paryżanka”.
T. Nowości. Dzisiaj „Gri Gri”.
T. Praski. Dzisiaj i jutro „Bolesław Śmiały”.
T. Dramatyczny. Dzisiaj i jutro „Romeo i Julia”.
T. Powszechny. Dzisiaj i jutro „Odsiecz Wiednia”.
Czarny kot. Dzisiaj i jutro „603 poniżej zera”, „Cnotliwa Hania”, „Skrzydła”.
T. Miraż. Dzisiaj i jutro „Zielony karnawał”.
Sfinks. Dzisiaj i jutro program składany.
Qui pro Quo. Dzisiaj i jutro „Lady Excen-trique”, „Wiwisekaja”, „Czeresnie”, „Panna Anna, on i wanna”.
Polski Klub Artystyczny Dzisiaj Audycja Muzyczna z udziałem pań: Janiny Tomaszowskiej Malanowskiej i Haliny Czar-kowskiej Przesmyckiej.
Jutrzejsza premiera sztuki Kiedrzyńskiego. Kasa zamawiać rozpoczęła sprzedaż biletów na piątkową premierę sztuki Stefana Kiedrzyńskiego „Pocałunek wojny”. Autor popularnego już dzisiaj „Pożaru” przedstawia w swej najnowszej komedji życie wielkich właścicieli ziemskich. Akcja rozgrywa się w pałacu „Zubra” krep-swego, podczas wojny i obfituje w wiele ciekawe momenty i nastroje, związane z pobytem naszych wygnańców po tamtej stronie ówczesnego frontu. Obsadę tworzą pp.: Szyllinzanka, Bogusławska, Zarembianka, Horwath, Frenkiel, Węgrzyn, Owerlto, Różański, Myszkiewicz, Jasielski, Skarzyński, Karpowicz, Strycharski, Karliński, Kalinowski, Izdebski, Kamocki. Reżyseruje p. Owerlto.

Telegramy.

Zdemaskowanie knoń niemieckich.

KRAKÓW, 26.V. (Tel. wł.). Korespondent Kur. Coda. donosi z Bytomia: *Oberschlesische Grenz Ztg* drukuje dalszy ciąg dokumentów, demaskujących knoń niemieckiego na Górnym Śląsku. Rząd berliński utrzymywał na Górnym Śląsku liczną organizację szpiegowską, którzy prowadzili krecią robotę. Sledzono nie tylko wszystkich wybitniejszych Polaków, ale również Francuzi i Anglicy byli pod stałą „opieką” wysłanników rządu berlińskiego, Szpicel niemiecki Rechleerg usiło-

KAZIO FILIPCZAK

Jedyny ukochany synek Kazimierza i Eugenji z Piotrowskich powiększył grono aniolków dn. 26 maja 1920 roku, przeżywszy rok i m. i. Pograżeni w głębokim smutku: rodzice, siostrzyczka, dziadkowie i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne, odbyć się mające w dolnym kościele św. Krzyża, dn. 29 b. m., w sobotę, o godz. 8 i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonym nabożeństwie na cmentarz Powązkowski do grobu rodzinnego.

Zakład pogrzebowy Adamski i Syn, Nowy-Swiat 2, tel. 2514.

wał wkręcić jednego ze swoich pomocników do Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego z poleceniem wykradzenia Korfantemu ważnych dokumentów.

Z Berlina otrzymano polecenie, aby Korfantego za wszelką cenę „unieškodliwić”. „Oberschlesische Grenz Ztg.” podaje dokumenty demaskujące z imienia i nazwiska licznych szpiegów rządu berlińskiego, m. in. niéjakiego Trücka, redaktora „Ostschlesische Morgen Post”. Rewelacje te wywołały wśród Niemców wielki popłoch i większość szpiegów zbiegło do Berlina.

Zebrań konstituancy gdańskiej.

GDANSK 26.5 (PAT.). *Danziger Neuste Nachrichten* donoszą: Przewodniczący Rady Stanu nadburmistrz Sahm zakomunikuje na jutrzejszym posiedzeniu rady stanu, upoważniony do tego przez nadkomisarza, że konstituanta będzie zwołana prawdopodobnie w połowie przyszłego tygodnia.

„**Propaganda nożowników.**” OLSZTYN 26.5 (PAT.). „Gazeta Polska w Kwidzynie zamieszcza p. t. „Propaganda niemiecka, propagandą nożowników” następującą notatkę: Wedle pewnych wiadomości wyznacza się 1000 marek za głowę każdego z polskich działaczy. Plan jest przygotowany. Obecna chwila jeszcze się do wykonania nie nadaje. Naturalnie, że nie brak odpowiednich ludzi, którzy takiego zarobku chętnie się chwytają. Sami opowiadają, że łatwiej 1000 marek zarobić nie można. „Narzędzi”, jako to ręcznych granatów, brauningów i t. d. dostarczy bojówka niemiecka. Wiemy przynajmniej, gdzie szukać należy sprawców, o ileby którykolwiek z naszych polskich działaczy doznał smutnego wypadku.

Rokowania polsko-gdańskie.

GDANSK, 26.V (PAT). — W dniu dzisiejszym rozpoczęły się w Gdańsku rokowania celem zawarcia konwencji polsko-gdańskiej. Obradom przewodniczy wysoki komisarz Ententy Sir Reginald Tower. Toczą się one w obecności komisarza generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku p. Macieja Biesiedeckiego. Upelnomocniony do zawarcia konwencji delegatami rządu polskiego są pp. dyrektor departamentu ministerjum spraw zagranicznych Kazimierz Olszewski, jako przewodniczący, dalej podsekretarz stanu p. Leon Pełczyński, admirał Borowski i naczelnik wydziału p. Rundsztajn. Gdańsk reprezentują członkowie Rady Stanu nadburmistrz Sahm i p. Kamecko oraz radca Szwarc. Rokowania te potrwać zapewne czas dłuższy.

Niemcy podziwiają armję polską.

NAUEN, 25.5 PAT. — W dalszym ciągu refleksji, spowodowanych zwycięskim pochodem wojsk polskich na Ukrainie, gazety niemieckie przeciwstawiają duch i patriotyzm polski zdemoralizowaniu armji bolszewickiej, zaznaczając, że jeżeli duch wszystkich wojsk bolszewickich jest taki, jak armji 12-iej, rozbitej kompletnie przez Polaków, to duch ten równa się zeru. Po przełamaniu przez Polaków pierwszego oporu tej armji, nie stawiała ona właściwie już żadnego dalszego oporu, uciekając na łeb na szyję, zatrzymawszy się aż nad Dnieprem. Tam właściwie też nie te wojska, ale świeże stawiły pewien opór, lecz także bezskutecznie.

W bombardowaniu Odessy Rumuni udziału nie biorą.

PARYŻ, 25.5. PAT. Poselstwo rumuńskie zaprzecza pogłosce, jakoby artylerja rumuńska uczestniczyła w bombardowaniu Odessy.

Nowy przewrót w Niemczech (?)

NAUEN, 25.5 PAT. — „Vorwärts” donosi jakoby otrzymał ze strony

wyjątkowo dobrze poinformowanej wiadomość o nowym zamachu pracy, na wzór zamachu Kappa. Przy-puszczają mianowicie, że na tle walki wyborczej wybuchnie w Niemczech środkowych powstanie komunistyczne, gdy zaś nędza i brak pracy dojdą do najwyższego stopnia, wówczas wojska, stojące na Pomorzu, wkroczą w charakterze zbawców i zaprowadzą nowy rząd.

„Vorwärts” przestrzega rząd, bolszewików i praw cowców przed tego rodzaju przedsięwzięciem i wzywa radykałów lewicowych, aby się nie dali sprowokować do wystąpienia, które ma być tylko pretekstem i sygnałem dla nacjonalistów do kontrrewolucyjnego wystąpienia.

Napady niemieckie.

CIESZYN, 26.V. (PAT). Dowodem, jak Niemcy, mimo wszystkich zaprzeczeń, prowokują Polaków, jest następujące zdarzenie: Jan Chabrowski, uczeń krawiecki, roznosił wieczorem o g. 8-iej pismo niemieckie, redagowane w duchu polskim pod tytułem *Wockruf*. W bramie jednej kamienicy napadł na niego jakiś człowiek, odebrał mu gazety, które zniszczył. Chabrowskiego zaś tak pobili, że musiano go odwieźć do szpitala.

Nowy gabinet czeski.

LYON, 26.5 (PAT). Z Pragi donoszą, że nowy gabinet czeski składa się, o ile dotychczas wiadomo, z 7 socjalistów, 4 agrarjuszy i 2 narodowych socjalistów. Prezesem ministrów jest Tuszar, ministrem spraw zagranicznych Benesz.

Sprawa odszkodowań.

PARYŻ 25.5 (PAT) „Matin” reasumuje zapłaty miarodajnych kół na kwestję odszkodowania w następujący sposób: Stronicy Tardieu są zdania, że oznaczenie sumy długów, jakie Niemcy mają zapłacić należy odłożyć na później, mimo grożącego kryzysu finansowego. Grupa Bourgeois życzy sobie oznaczenia tej sumy obecnie, gdyż bez tego odbudowa finansowa nie jest możliwa. Grupa Ribot, obejmująca większość senatorów i wielką część deputowanych, którzy byli wczoraj przyjęci przez Milleranda, godzi się na oznaczenie ogólnej sumy, ale pod warunkiem uzyskania dostatecznej gwarancji, a przedewszystkiem odpowiednich zastawów, jak cła i koleje, aby zapewnić zapłatę ze strony Niemiec.

Solidarna polityka Włoch z koalicją.

PARYŻ, 25.5. PAT. „Matin” drukuje wywiad z Nitim, który wyraźnie zastrzega się, iż nie będzie prowadził polityki zewnętrznej niezgodnej z systemem ententy. Włochy nie mają specjalnych zamiarów i chcą współpracować nad odbudową Europy łącznie ze wszystkimi sojusznikami.

Kapitały aliantów w Łotwie.

Informacyjne biuro lotewskie donosi, że do Rygi przybyli finansisci amerykańscy w celu zawarcia z Łotwą stosunków handlowych oraz współdziałania w sprawie ożywienia przemysłu. Podobno kapitalisci francuscy ofiarowują także swoją pomoc.

Ruch strajkowy we Franoji.

PARYŻ, 25.5. PAT. Do „Journalu” donoszą z Marsylii, iż robotnicy portowi wydali odezwę, wzywającą do natychmiastowego powrotu do pracy. W Dunkierce robotnicy postanowili ogłosić strajk powszechny jako wyraz protestu przeciwko wydalaniu strajkujących.

Morderstwo w Meksyku.

PARYŻ, 25.5. (PAT). Z Nowego Jorku donoszą: Urzędowa depesza z Meksyku potwierdza wiadomość o zamordowaniu podczas snu generała Carranzy i Molina.

Krwawy dramat małżeński.

Wezoraż w południe lokatorzy domu Nr 23 przy ul. Wielkiej zaalarmowani zostali kilkoma strzałami rewolwerowymi, które rozległy się w mieszkaniu kapitalisty 23-letniego Józefa Konstantego Jaromłowicz-Porębskiego.

Gdy stróż domu wybiegł z mieszkania celem zamknięcia bramy, natknął się na wybiegającego frontowym wejściem p. Porębskiego z rewolwerem w ręku, który oświadczył stróżowi: „zaprowadźcie mnie do komisariatu”.

Stróż spełnił polecenie, a wówczas z komisariatu nadbiegła policja, która na miejscu wypadku zastała dwie ofiary strzelców: 26-letnią Marię Stefanję Porębską, żonę sprawcy strzelców i 54-letnią Marię Zięciukowską, teściową Porębskiego. Lekarz Pogotowia stwierdził, że pierwsza została ranna w głowę, druga zaś w rękę. Po opatrunku porzostawiono je na miejscu.

Następnie lekarz prywatny przewiózł ofiary dramatu małżeńskiego do Sanatorium dr. Solimana. Badany w komisariacie p. Porębski oświadczył, że przyczyną krwawego zajścia były częste nieporozumienia wynikłe z żną, która zbyt wiele okazywała względów swemu sublokatorowi - poręcznikowi W. P. Bronisławowi Krafińskiemu. Zaznaczyć należy, że w tymże mieszkaniu w roku ubiegłym otruła się córka teściowej Porębskiej - Szczepańska, sepe-ratka. Porębskiego aresztowano.

Z prowincji.

Egzaminy w seminarjum w Płocku.

Egzaminy przedwakacyjne rozpoczęły się d. 17 czerwca, o g. 8 rano. 1) Kandydaci, posiadający maturę gimnazjum filologicznego, przyjmowani będą bez egzaminów na studia filozoficzno-teologiczne. 2) Kandydaci, nie posiadający matury, przyjmowani będą dla uzupełnienia wykształcenia średniego, do Liceum (5; 6, 7, 8 kl.). 3) Kandydaci z 4-ro lub więcej klasowym wykształceniem gimnazjów państwowych i szkół prywatnych kategorii A, przyjmowani będą do odpowiedniej klasy na zasadzie świadectwa lub cenzury. 4) Bez egzaminów, również przyjmowani będą uczniowie szkół prywatnych kategorii B, posiadający świadectwa dobre. Inni wychowawcy szkoły B obowiązani są złożyć egzamin z kursu klasy ostatniej. 5) Kandydaci z wykształceniem

lub szkół kategorii C przyjmowani będą na zasadzie egzaminów ze wszystkich przedmiotów, wykładanych w poprzedzających klasach tę, do której pragną wstąpić. Do podania należy dołączyć metrykę, opis życia i świadectwo proboszcza lub prefekta odnośnej szkoły.

„Liga obrony interesów polskich”.

Pod powyższą nazwą powstaje w Poznaniu organizacja, której głównym zadaniem jest obrona interesów moralnych i materialnych ludności rdzennie polskiej oraz samoobrona wobec najazdu żywiołów obcych i wrogich na ziemię naszą. Bliższych informacji udziela i zgłoszenia na członków przyjmuje Sekretariat Ligi przy ul. św. Marcina 62 II p. we wtorki i soboty w godzinach między 5-7.

Poczta i telegraf.

Proszeni jesteśmy o nadmienienie, że otworzono nowe urzędy pocztowo-telegraficzne w Gołyminiu, Wchyniu i Radziłowie, a nie w Gajkach, Wodyniu i Radziwiłowie, jak mylnie podano.

Nie burmistrz.

Proszeni jesteśmy o nadmienienie, że -wbrew doniesieniom prasy socjalistycznej, podczas pochodu 1 maja w Nowym Dworze przemawiał nie burmistrz, lecz pełniący obowiązki zastępcy burmistrza, Pietrowski. Burmistrzem jest p. Leonard Janczewski.

Terror socjalistów.

Na Rakowie pod Częstochową jeden z robotników wydrukował artykuł, domagający się kontroli nad funduszami socjalistycznej t. zw. „Rady Robotniczej”. Na skutek tego artykułu, który okazał się zupełnie słusznym, „Rada” owa przestała istnieć, lecz przywódcy Rady w celu zemśczenia się nad autorem, zwołali ogólne zebranie, na którym wymusili uchwałę, domagającą się usunięcia autora z fabryki. Tak wygląda socjalistyczna wolność słowa.

Znaczna ofiara.

Właściciel majątku ziemskiego p. n. Wola Szwdłowiecka ziemi warszawskiej p. Józef Wolicki przeznaczył 50 tysięcy mk. na odrestaurowanie starożytnego kościoła w Wiskitkach w pow. białskim.

Z Zakroczymia.

W d. 23 b. m. odbędzie się uro-

zyste poświęcenie sztandaru straży ogniowej och tniczej w Zakroczymiu, poczem odbędzie się wielka zabawa, połączona z loterią fantową, przedstawieniem amatorskiem, popisami strażackimi i t. d.

Konfiskata pończoch.

Ryszard Matthes, kupiec z Chemnitz zakupił w 1917 roku w Łodzi 51 skrzyń pończoch i stop, lecz nie mógł ich wywieźć do Niemiec, gdyż miejscowe władze okupacyjne nie chciały mu wydać przepustki. Złożył więc skrzynie do składów niemiecko-rosyjskiego Tow. transportowego w Łodzi, chcąc przeczekać „złe czasy” i wyprzedać na miejscu. Na składzie leżały więcej niż dwa lata, aż zajął się nimi Urząd walki z lichwą i skonfiskował je, a Matthesa skazał na 5000 mk. grzywny.

Za szmuglowanie cukru do Prus

skazano przez oddział walki z lichwą i spekulacją w Kielcach włościanina ze wsi Jezów w pow. woszczowskim ziemi kieleckiej Fr. Rakę na 5000 mk. z zamianą na jedno-miesięczny areszt.

Rynek pieniężny.

Usposobienie dla papierów procentowych stałe.

6 proc. Pożyczka m. Warszawy - rublowa	217
6 proc. Pożyczka m. Warszawy - marka-wa 100-100.26	201
4 1/2 proc. L. Z. Tow. Kr. Ziemska. 200.-	201.-
5 proc. L. Z. Tow. Kr. m. Warszawy	218.75-217.75
Ruble prawe bez zmiany	238.- 268 -
Ruble carskie w pigosotkach	238.- 268 -
Ruble carskie w setkach	245.50-244.50
Ruble dumskie w tysiącach	54-53.50
Ruble dumskie po 260	42-43.
Ruble złote 63	
Franki francuskie	14.00
Fundy angielskie	775
Dolary Stan. Zjedn.	192-190
„ kanadyjskie	150.
Loje rumuńskie	3.70
Marki niemieckie w tysiącach	550-560 -
Marki niemieckie w setkach	515-560 -

Uzeki na Berlin 530-563-560
 „ na Paryż 15 85-14.90.
 „ na Szwajcarię 86.75-86.25.
 „ na Londyn 780-770.
 „ New-York 200-198.
 Akcje T-w K. Rudzki i Sp 8950-4000 - 3900
 „ Lilpop Rau i Loewenstein 4900.
 „ Zakł. Starachowieckich 11000-10500
 „ Żyrardowskich 8200.
 „ L. J. Berkowski w parach 5900.
 „ Banku Handl. w Warszawie 2700-3020 2950.

Najpewniejsza lokata kapitału

Pożyczka Odrodzenia

Tabromik

Fabryka wónek i likierów.

Dr. F. Rostkowski
Lekarz-asystent szp. S-go Łazarza.
Uhor. wener. skór. i analizy krwi na syfils. przyjmuje od godz. 4 do 8-jej
Żelazna 84 m. 3. Telefon 237-21

Dr. med. K. Potrzebowski
b. asyst. klin. dermatol. Uniw. Jag. Choroby skórne i weneryczne. mieszka obecnie Warszawa, Żłota 14, tel. 56-11, ordyn. 3-410-1

KONKURS

na posady nauczycieli szkół powszechnych w powiecie Płońskim.

Kwalifikacji: ukończenie 6-ciu klas szkoły średniej i kursu nauczycielskiego lub seminarjum.
Szczegółowe curriculum vitae i odpisy świadectw na imię Okręgowej Rady Szkolnej, Płońsk, ziem. Warszawskiej. 9730

„Motofor”
Znakomity środek wzmacniający, zawierający żelazo w stanie łatwo strawnym, uznany przez powagi lekarskie. Stosowany przy leczeniu blednicy, niedokrwistości, bólów głowy i w okresie rekonwalescencji. WYROBU WARSZ. TOW. AKCYJ. „MOTOR”

Dom Handlowy „MINERWA”
Warszawa, Nowogrodzka Nr. 44, tel. 215-50 i 139-72.
Kupuje beczki dębowe nowe tylko od wytwórców.
Prosimy o składanie ofert u nas i telefonicznie. Zgłoszenia od 9-11 i 3-4. 9726

Towary Włókniste
w wielkim wyborze po cenach najniższych
Dom Handlowy
W. Jaskulski i L. Briesemeister
Warszawa ul. Foksal Nr 15
HURT - DETAL.
Specjalny wybór dla kooperatyw, Związków i Stowarzyszeń rolniczych, włościan i t. p. 4145

Tanio! „Spółka Swojska”
Żórawia 40, telefon 251-96.
POLECAMY: chustki, pończochy, skarpetki, sznurowadła, ości, igły, galanterie, Perfumeryja i kosmetyka. Ceny hurtowe. Wysyłka koleją. Askuracja transportów. 4029

P. P. Rzeźników
Sprzedam maszynę do krajania mięsa na motof wagi 500 kilo syst. Wolfa. Okazyjnie kilka wentyli, kranów łączników. Wojciechowski, Sosnowa 8, telef. 74-03. 4343

Najtańsze „Zródło Polskie”
Marszałkowska Nr. 95, telefon 231-66 i 244-86.
Od 1 czerwca czynne od 9 rano do 5 pp. (bez przerwy).
POLEGA: 4081
Kawa i mieszanki. Herbata. Kakao. Ojkorję. Korzenia. Coet. Essencje octowa. Powidla. Marmoladę. Miód. Owoce suszone. Sardynki. Słodzilo. Oleje jadalne. Olej mineralny. Ozekoladę. Gukry. Irysy i inne kolonjalne. Mydło i wszystkie dodatki do prania. Pastę do obuwia. Szuwaks. Świeca. Zapalki. Smarowidło do wozów. Oony hurtowe. Wysyłka koleją. Askuracja transportów.

WATA GRABOŁOWA 4187
do papierów, cygarni i fajek wyrobu H. Kalin-skiego zabezpiecza organizm od zatrucia niko-tyną i czyni palenie tytoniu nieszkodliwym dla zdrowia Ładac w składach tytoniowych i aptecznych.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w WARSZAWIE
POLECA: wykwalifikowaną służbę domową: zdolne służące do wszystkiego, gospodynie, nianie, bony, służących, woźnych, gońców i t. p.
Pl. Warecki 8, Telefon 123-65 i 26-85.
Tamże Giełda Pracy od 9-3 i od 5-7. 4201

SWIERZBĘ najpewniej usuwa w ciągu kilku dni bezwonny „SCABIN”
„Skabin” nie brudzi bielizny i nie zanieczyszcza pościeli lekko zmywa się wodą, a bielizna z łatwością się wypiera. Sprzedaj w aptekach i składach aptecznych. Główny skład: **Apteka St. i K. Wągrowskich i A Kadecza** w Warszawie Chłodna 16. 1393

Samochód osobowy
45 konny z 20-25 miejsc, w dobrym stanie, niewiele używany, oraz dwoma przyzwoitymi wozami (1 osobowy na 20 osób, drugi towarowy) do sprzedania. **ANTONI WALKOWSKI**, Ostrów, W. Ks. Pozn., Teatr Pałacowy. 9722

Największy w kraju dziennik polityczny
„Gazeta Warszawska”
założony w r. 1774, wznowiony przed laty dziewięćciu przez **Romana Dmowskiego**, wychodzący pod redakcją naczelna **Z. Wasilewskiego**, administracja **M. Nikiewicz**.
Redaktorzy: J. Hlasko, B. Wasutyński, W. Jabłonowski, W. Kryński, M. Trajdos.
Rozległe z pierwszego źródła informacje.
Staly korespondent w Paryżu: K. Smogorzowski.
Korespondent w podróży po ziemiach polskich: red. Pr. Mączewski.
Referenci artystyczni: **St. Niszwadowski, St. Pińkowski.**
Prenumerata w przysyłce **mk. 45** miesięcznie. **Warszawa, Zgoda 5.**

Instruktor majster koszykarski

potrzebny od 1-go czerwca, z pensją Mrk. 3.000 miesięcznie. Miejski Przemysł Koszykarski w Ciechocinku. 14939

Wychowanie.

NAUKA pisania na maszynie rutynowanej instruktor. Przepisywanie. Ste-Witt. Żorawia 6, m. 28. 26178-7

Posady i prace.

Zaofiarowane.

B) Biuralistka lat średnich poszukiwana. Gronkiewicz, Królewska 5. 4349-5

Chłopcy fabryczni, uczelni dobrej płacii, potrzebni. Chłodna 23-15. 0218-5

Chłopiec na posyłki potrzebny do składu aptecznego. Krakowskie Przedmieście № 17. 068-5

Chłopiec do posług sklepowych lat 14-16, uczelny, potrzebny. Kuczmierowski, Marszałkowska № 108. 088-5

Chłopiec na posyłki do sklepu ogrodniczego potrzebny. Krakowskie № 7, sklep kwiatowy. 0190-5

Do sadu potrzebni bezwzględnie uczniowie siedemnaścieletni, pierwszeństwo z prowincji, zgłoszenia do 8-go czerwca Puławska 10, owocarnia. Także ogrodnik owocarz, kawaler. 0166-5

Dziwozynki do roboty, papierowej potrzebne 5 Mrk. dziennie. Złota 8-32. 0221-5

Ekspedjentka (może być bez praktyki) potrzebna do składu aptecznego, oraz kasjerka. Oferty przyjmuje Gazeta Poranna Zgoda 5, dla kasjerki i ekspedjentki. 069-5

Felczer dyplomowany, któryby jednocześnie prowadził razurę potrzebny. Boliwó, poczta Łowicz, Apteka. Piłno! 0153-5

Kucharka, młodsza, niaruba, służąca do wszystkiego poszukiwana. Gronkiewicz, Królewska 5. 4351-5

Kantorkowa potrzebna. Sienna 35, płatne. 0223-5

Ogrodniczy pomocnik potrzebny. Górczewska № 80, Hajoczkowski. 0162-5

Ogrodnik, kucharz, lokaj samotni poszukiwani. Gronkiewicz, Królewska 5. 4353-5

Potrzebna zdolna podreęczna do krawieczyny. Chmielna 70-23. 0172-5

Potrzebna zdolna spódniczarka, Zielna 13, m. 6. 0171-5

Potrzebne zdolne okryciarki i podreęczne. Nowogrodzka 11-12. 0165-5

Potrzebne bardzo zdolne podreęczne do krawieczyny. Żorawia 7-24. 0186-5

Potrzebna podreęczna do staników i spódnic. Marszałkowska 123-24. 0174-5

Potrzebni starsi chłopcy, pierwszeństwo z początkami. Grzybowska 8, slusarz. 0177-5

Potrzebny chłopiec do posług, zaraz. Marszałkowska 50 fryzjer. 0182-5

Potrzebna inteligentna, skromna, pracowita, unikająca szyc, za młodszą, pod Warszawę. Marszałkowska 6, m. 18, frontem do 11 i od 1 do 8. 0184-5

Potrzebne uczennice z początkami do pracowni sukien i dziewczyna na posyłki. Złota 29-11. 0219-5

Potrzebny uczeń do nauki techniki dentystrycznej. Nowogrodzka 16, m. 21, od 10-4. 0207-5

Potrzebne zdolne podreęczne do sukien i bluzek. Widok 10-4, pierwsze piętro, front. 072-5

Potrzebne maszynistki Pracownia pończosz. Kopennika 32 wejście od Sewarynowka przy szkole Konopczyńskiego w ogrodzie. 0221-5

Potrzebna do bielizny podreęczna Wspólna 60-31. 707-3

Potrzebna na wieś do domu prywatnego na sezon letni, kucharka wykwalifikowana z dobrymi świadectwami. Wiadomość: Warecka 11-4. 094-5

Rolny praktykant, pisarz samodzielni poszukiwani. Gronkiewicz, Królewska 5. 4313-5

Stolarze zdolni potrzebni. Dobra 54. 0149-5

Slusarze, kowal i obłopcy z początkami potrzebni. Mokotów, Kazimierowska 14. 0191-5

Wydam robotę do szycia za dom konfekcję drobną dziecięcą. Oferty pod „Drobna” w Gazecie Poranniej 2 Grosze, Zgoda 5. 0150-5

ZDOLNI KRAWCY

MĘSCY potrzebni natychmiast do Firmy **BOGUSŁAW HERSE**

Zgłoszenia osobiste z przedstawieniem świadectw, codziennie pomiędzy 10-11, w kantorze Firm. Plac Dąbrowskiego 9, m. 19. 14927-5

Poszukiwane.

Kobiata lat średnich z małym dzieckiem, szuka miejsca na wieś, do małego gospodarstwa od 1-go czerwca Pańska 36-46. 0107-6

Mechanik dokładnie znający maszyny parowe, różnych systemów, młocarnie i żniwne maszyny przyjmie posadę, większem majątku ziemskim. Wiadomość pod „Mechanik”. Hoża 8, m. 15. 0145-6

Rutynowana biuralistka, R pragnie zmienić posadę, biegle pisze na maszynie. Oferty pod „3-letnia praktyka”. Gazeta. Zgoda 5. 0216-6

Rutynowana biuralistka, R pragnie zmienić posadę, biegle pisze na maszynie. Oferty pod „3-letnia praktyka”. Gazeta. Zgoda 5. 0216-6

Interesy handlowe

A) MASZ 250 MAREK? Idź do Banku T-stw Współdzielczych, Jasna 1, i kup 500-marekową akcję Krajowej Spółki Akcyjnej Budowy i Eksploatacji Samochodów, a jeżeli interesują Cię szczegóły zwróć się po informację do biura Spółki Hoża 1, w. g. 9-3. Tel. 253-17. 0714-4

A) Warsztat mechaniczny, siła elektryczna, gaz, śródmieście odstąpię. Wiadomość: Piękna 68-a-26, godzina 5-6. 0222-4

A) Sklep kolonjalno-spożywczy, mieszkanie. Marszałkowska, sprzedam tanio. Wspólna № 37-29, Dąbrowka. 0202-4

A) Cukiernie, kawiarnie, lokale duże, punkt pierwszorzędny sprzedam. Wspólna 37-29, Dąbrowka. 0204-4

Ann-Wawer 3 domy solidnej budowy sprzedam. Jerozolimka Nr. 33 m. 17. 0199-4

Do sprzedania z powodu wyjazdu zakład rzeźbiarski robot kościelnych egzystujący 22 lata, z firmą wyrobioną materialem i robotami zamówionymi. Cena przystępna Kielce, Czysła 25, Książki. 019-4

Dom w Targówku drewniany, ogródek owocowy, wolne mieszkanie, 10 minut od tramwaju, sprzedam za 150000 marek. Burakowska 9, litografja. 0160-4

Do sprzedania domek z ogrodem owocowym, 10 morgów ziemi. Praga, Grochowska № 18-61. 0203-4

Dom komfortowy, drugi maly sprzedam zaraz. Wiadomość Bednarska 7, produkty wiejskie. 0206-4

Hotele, majątki ziemskie, wille, młyny do sprzedania, Wiadomość w Biurze Handlowem Pieniążek i Sp. Hoża 27, Tel. 158-10. 0183-4

Jest do sprzedania zakład mechaniczny rowerów. Rowerów jest siedem sztuk warsztat w całym komplecie, części zapasowe. Cena 55,000 Mrk. Adres: Siedlice, Warszawska, Stary Ratusz, Boguszo-wa, Wiadomość od 4 po południu. 0178-4

Józefów nad Swidrem, miejscowości zdrowotna, uroczą, sprzedam Wille. owocowe 40 trzy morgi, za 350,000. Chmielna 29, Michalski do 12 rano. 11-4

Kolonjalny sklep dobry z mieszkaniem wypadkowo sprzedam. Nowogrodzka 20, Piórek. 0169-4

Kawiarnię z mieszkaniem sprzedam, powód wyjazd. Leszno 94. 0223-4

Kupiecki sklep na stacji, 7 wiorst od Warszawy, muszę sprzedać zaraz. Mokotowska № 47, Czumer, od 4 do 6-jej. 0212-4

Mydlarnię z urządzeniem, towarem, sprzedam okazyjnie. Powód wyjazd. Miedziana 1. 0217-4

Mydlarnia prawdziwie dobra, mieszkanie, okazja kupna. Złota 29-16, Zaleski. 0211-4

Mleczarnia stoilkowa w Saskim Ogrodzie, muzyka, sprzedam bardzo tanio. Złota № 29-16, Zaleski. 0209-4

Niechwała okazja. Młyn 47 morgów pszennej ziemi, zabudowanie gospodarcze, martwy i żywy inwentarz, półtorę godzinę kolejką Grojecką, oraz mam mniejsze i większe gospodarstwa i domy w Warszawie. Mokotowska 47, Czumer od 4 do 6. 0213-4

Mydlarnię sprzedam 2 pokoje, kuchnia. Marszałkowska 14-51. 0111-4

Młyn turbinowy do sprzedania. Szczegóły: Sowiński 2-23, czwarta-piąta. 0181-4

Majątki, domy, place, wille sklepy sprzedaje, kupuje. Nowogrodzka 20, Piórek. 0168-4

Odstąpię ogród owocowy z mieszkaniem w Miłoszynie. Telef. 67-75. 0167-4

Okazyjnie jest do sprzedania: jadłodajnia urządzeniem, koncesjami i warszatem rzeźniczym z powodu żony śmierci. Wiadomość: Nowogrodzka № 17 m. 34. 0193-4

Restaurację drugiego rzędu okazyjnie sprzedam cena 120.000 mieszkanie trzy pokoje z kuchnią. Wiadomość Bednarska 7. Produkty wiejskie. 0205-4

Sklep, 2 pokoje, kuchnia, odstąpię tanio. Złota 29, m. 16, Zaleski. 0210-4

Sklep z mieszkaniem sprzedam. Kawczyńska № 45; Wiadomość na miejscu. 0163-4

Suszarnię parową większą na jarzynę, owocowo-okopowe, cykorje, kompletnie urządzone, dzienny przerób około 400 pudów, wydzierżawię lub wspólnie chcę eksploatować. Mogę suszyć od pada. Świetny interes. Pożądane zgłoszenia posiadaczy wielkich ilości woców, jarzyn etc. Żorawia 1-1 Telefon 143-11 4-6 pp. 4323-4

Sprzedam fabrykę wyrobów betonowych, materiały oraz wydzierżawię plac z budynkami. Wiadomość: Sochaczew, J. Gajewski. 0164-4

Sklep spożywczy sprzedam z mieszkaniem. Mokotów, Wiśniowa 7. 0175-4

Tanio sprzedam wille Skolimów, Zielonka, Pruszków, Nowogrodzka 20, Piórek. 0170-4

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep spożywczy, punkt dobry. Wiadomość Wilcza 44, m. 20, od 5 do 7-jej. 0176-4

Kupno i sprzedaż

AAA) Dywany perskie, zwyczajne, meble, obrazy, antyki, kupujemy, sprzedajemy, ceny bezkonkurencyjne. Chrześcijańska Spółka Żorawia № 31, Sklep, tel. 177-93. 0188-8

AAA) Ubranka kortowo chłopców, zefiry, wołno, rączniki, rekawiczki, pończochy, skarpetki, ścierki. Marszałkowska 79, m. 19, od 4-jej pp. 0159-3

A) Meble różnych wyprzedaż: stołowych, salo-nowych, sypialni, otoman, luster, łóżek żelaznych. Katanii, gatówka. Chmielna 43-3. 093-3

BLUZKI, OKRYCIA damskie eleganckie. Jarmark Świętokrzyska 41. 4033-3

Bardzo tanio! Kostjomy. Spódnice, halki, bluzki, garnitury męskie, spódnice frak, buciki męskie, damskie pantofle, pończochy, skarpetki, chusteczki, rączniki, przesłoteradła, batysty, uici, bawełna, sznurowadła, taniol! „Nasz Sklep” Jerozolimskie № 68. 0179-3

Chcę kupić spódnice do mycia szklanek. Wiadomość: Jerozolimka Nr. 55, kawiarnia. 0103-3

Dachówkę holenderską 3,000 sztuk sprzedam. Hoża 50, Stróż. 032-3

Dubeltówkę do sprzedania. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 35, Gołędziński. 0701-3

Fortepian sprzedam. Wiadomość: Kino, Jasna 3, w butelce, od 6 do 10 wiecz. 0208-3

GARNITURY marynarsko-sportowe do pracy oraz bluzy. Jarmark, Świętokrzyska 41. 4045-3

Gramofony, płyty stare rowery, maszyny do szycia, kupuje. Marszałkowska 123, m. 11. Tel. 194-28. 27012-3

Instrumenty miernicze Astrolabie, ekker, taśma stalowa, tańcuch, namosznik, tastry, lornetę p. lową sprzedam. Leśniczy, Śniadeckich 18 m. 14, od 2-4. 0180-3

Jest do sprzedania okazyjnie prawie nowa dubeltówka kal. 12, z futerałem pierwszorzędnej firmy. Długa № 19, skład broni, od 11-jej do 6-jej. 0226-8

KINEMATOGRAFY urządzam. Aparaty na szluzce i elektryczne światło. Główni, motorki 1/6 HP, części do kinematografji. Sprzedaż i kupno. Reparacje. Stanisław Gens, Chmielna 35, mieszkanie 26, Telefon 151-01 26427-3

Kto chciałby sprzedać fi-harmonję dla biednej parafji, zechce złożyć oferty: Gazeta dla „Księdza”. 014-3

Kupię aparat do kina dwukrotny. Oferty: J. Borowski, bufet Skierniewice. 0124-3

Krowy Duńskiej, rasowe, maści czerwonej 13 sztuk, do sprzedania pod Warszawą, Wiadomość: Widok № 12, m. 11, do 11-jej rano. 0191-3

MAGIEJOWKI męskie KRAWATY, pończochy, skarpetki, buty dla wojskowych i cywilnych. Jarmark, Świętokrzyska 41. 4047-3

Maszynę Singera bębnową, 1000 marek, czółenkową i ręczną sprzedam Piękna 31-26. 038-3

Meble solidne najtaniej poleca Kosowski. Jerozolimska 41. 20356-3

Meble solidne tanio wyprzedaje. Chmielna № 70, zakład stolarski. 26701-3

Maszyny do szycia znanej drobnicy „Kasprzykiewo” tanio. Skład Marszałkowska 153, warsztat przyjmuję reparacje. 0195-3

Okazyjnie do sprzedania perski dywan antyk 600 letni w zupełnie dobrym stanie, żywe barwy. Krajowy dom Handlowy, Jerozolimka № 37. 0196-3

OKAZJA wielki transport spódni po 200 mk. Od 12 do 4, Wspólna 60-2. 4185-3

Stomane dywanowa, piekna, szafa, treino, łózko, wyjeżdżając rozprzedam. Piękna 31-29. 090-3

POLSKI PR. EMYSŁ krawiecki, Nowogrodzka № 7, telefon 278-74. Polta, garnitury, spódnice, ceny przystępne. 2791-3

Rower angielskie, części zapasowe, gumy, emalowanie, nielowanie, reparacja: przyuczynie. Najtaniej. Marten Żorawia 32. Rower używane kupuje. 14021-3

Rower do sprzedania w do-brym stanie „Lejbnera”. Leszno 69-9, 12-6. 0189-3

SIENNICKI z tkaniny papier weł, lutowe **WORKI** tekstil **ZABAWKI**, gry. Jarmark, Świętokrzyska № 41. 4069-3

STOŁY biurowe, szafy, etażerki. **BIURKA**, duży wybór. **KUCHENNE**.

Szafy sklepowe mahoniowe, do sprzedania. Wł. Rózycki. Marszałkowska № 92. 0108-3

Samochód ciężarowy, 2 tonnowy potrzebny. Krucza № 19, „Marynin”, telefon 88-04. 0157-3

Sprzedam gramofon z płytami, tanio. Chmielna 91, m. 48. 0214-3

Wyżły settery angielskie, 1 pole. Setterka angielska 5 pole. u nadleśnego w Sekocinie p. Raszyn. 27313-3

*** KOSTJUMY** letnie, płaszczki, suknie, bluzki wyprzedajemy tanio. Hoża 54-2. 4341-3

Lokale.

Miejscowe.

Cztery pięć pokoiów z kuchnią, wygodami w nowym domu z ogrodem od 1 sierpnia dam pożącającemu 200,000 marek na hypotekę wartosci 700,000. Oferty: Gazeta-Zgoda 5 sub „Gozdawa”. 0225-2

poszukuję mieszkania 2-4 pokojów, kuchnia, meblami, bez: może być po cichej pracowni, słoneczne, śródmieście, dam odstąpię. Zgłoszenia: Żorawia 32-17, od 1-4. 14919-2

Zamienię ładno słoneczne, ciepłe czteropokojowe mieszkanie (gazienka, gaz, elektryczność, front i piętro, dzielnica południowa, widok na ogród) na mniejsze lub gorsze. Oferty z opisem i warunkami zamiany „Kwit” Zgoda 5 0200-2

Zamiejscowe.

Odstąpię pokój, letnisko „Jablonna”, pojedynczej osobie z całodziennym utrzymaniem. Przyokopowa № 9, m. 55. 071-2

Pustelnik pod lasem, mieszkanie dwupokojowe, kuchnia, weranda. Telefon 176-74. 9630-2

Pokoje z całodziennym utrzymaniem poszukuję w okolicy lesistej. Oferty „Pracujacej”, przyjmuje kantor Gazety, Zgoda 5. 0198-2

Swider, mieszkania do wynajęcia. Szczegóły: Hoża № 50, m. 9, od 10-3 pp. 0185-2

Woznaita.

A) Akuszerka Piekutowska, Dyplom Uniwersytetu Warszawskiego. Długoletnia praktyka. Kompetentne porady dla pań przyjeżdżających miejscowych odpowiedni lokal frontowy. Nowy-Swiat 7, tel. 107-01. 2805-1

A) Akuszerka Kisielowska, A obeznana z najnowszymi postęпами akuszerji, przyjmuje panie, udziela porad, Nowogrodzka 23-7. 26612-1

Akuszerka Bogdańska przy rydymienne. Praga, Wileńska 7. 017-1

Akuszerka Necka, Porady zamówienia. Wspólna 37, przy Marszałkowskiej. Telefon 262-91. 2809-1

Akuszerka Hahn. Porady sumienne i ścisła aseptyka. Przyjmuje zamówienia na porody. Moza 1-a-18. 2888-1

Akuszerka-folczerka, Narzymska, z wieloletnią praktyką, przyjmuje panie na czas dłuższy, udziela porad oraz przyjmuje zamówienia na miejscu i wyjazd. Wielka 27-2, przyjęcia 10-12; 5-7-jej Telefon 146-82. 26170-1

Akuszerka Lisiecka Niezamierzonym ustępowo. Złota № 52-33. 26909-1

CHRZEŚCJANIN KUPIJĘ ZEBY ozne, platyna, złoto, srebro, kryształ, platery, biżuterie, zegary, zegarki, antyki, kwiaty lombardowe. Przyjmuje reparacje zegarmistrzowskie i jubilerskie. Uwaga na adres: Stypułkowski, Marszałkowska 40, tel. 103-13. 3995-1

D. 25/V zgubiono trykoty kąpielowe, granatowe, męskie w Alejach Jerozolimskich, między Kruczą, a Bracką. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą na ul. Kruczą 48-12. 9724-1

Józefa Puszkina, prosi o wiadomość o synu swym Józefie, zamieszkałym podczas wojny w Kijowie. Adresować: Siedlice, ul. Warszawska № 50, PlacHECKI. 0187-1

KUPIJĘ ZEBY sztuczne, wstęgi, nie narwał potamane, płóce do 400 mk. za aparaty. Witold Alexandrowicz. Marszałkowska 63-14. 6718-1

KIJOW, ŻYTOMIERZ jadę sobotę 29 maja, przyjmuję listy, załatwiam wszelkie poważne poręczania. Piękna 11-b, m. 5; telefon 299-60 do 12 i 3-jej pop. 9729-1

Prasażem wyleczam z angielskiej choroby, wszelkie kalectwa, garby, nogi krzywe, mam masę e na skryfuty, mam podiękowania Towarowa 60, m. 64, Müller. 0173-1

NAFTOWE kuchenki i lampy naftowe. Skład lamp Bracl Wysockimskich, dawniej Serkowski. Chmielna 92 56, Baczna uwaga na szyld i numer! Telefon 106-18. 4167-1

NAGRODY 3000 MAREK. Zgubiono d. 25 b. w. na dworcu Kowelskim lub w drodze z Wyszkowa do Warszawy notes zawierający kwity i przekaz imienny na sumę 120000 mk na imię Jankóba Zery. Znalazca zechce odnieść zgubę za powyższą nagrodą pod adresem: Krakowskie Przedmieście 6 m. 5. 0215-1

ODWOZKI NAJTA-NIEJ własnymi platformami skutecznia „Zrodło Polskie” Marszałkowska № 95, telefon 231-66. 4155-1

PROŚBY do władz i sądów tłumaczenia w 5-ciu językach przepisywania. Biuro „Wiedza”, prowadzone przez kandydat nauk społeczno-ekonomicznych Miódowa 7, wejście od Kapucyńskiej, telefon 165-13 1939-1

Portret z fotografii, duży artystycznie wykonany, 100 marek. Wspólna 33, Krzywulski. 2219-1

Zgubiono portfel na Bie-lanach 700 mk. 2 szpilki z perłami, 38 sztuk dyamentów Upreszam o zwrot za nagrodą 500 mk. Chłodna № 12, m. 42. 0156-1

Zginęły dokumenty rze-mieślnicze Henryka Grabowskiego. 0155-1